

Czytania: Ne 2, 1-8; Ps 137, 1-2. 3. 4-5. 6; Aklamacja Flp 3, 8-9; Łk 9, 57-62

Dzisiejsze pierwsze czytanie i psalm są wyrazem wielkiej tęsknoty biblijnego Izraela na wygnaniu za tradycją, za świątynią, za bliskością Pana Boga. Nehemiasz na dworze perskim był sługą, który podawał królowi napoje. I kiedy usłyszał, że Jerozolima jest cały czas w gruzach modlił się do Boga, aby uzyskać przychylność króla i aby mógł wrócić do Jerozolimy, żeby odbudować jej mury, przygotować domy dla wszystkich przesiedlonych, aby odnowić kult świątynny, aby wrócić do tradycji i do przestrzegania prawa Bożego. I Nehemiasz uzyskał przychylność króla perskiego, który pozwalał na powroty wszystkich tych, których wcześniej przesiedlili Babilończycy. Nehemisz został gubernatorem Jerozolimy i zabrał się za odbudowę murów i za reformy religijne wspólnie z kapłanem i pisarzem Ezdraszem. Odbudowywano i odnawiano kolejne bramy miasta, likwidowano wyłomy w murze, aby Jerozolima nie był już pośmiewiskiem pośród innych narodów. Ten sentyment do Jerozolimy religijna tęsknota, jest w każdym człowieku, bo jest to tak naprawdę tęsknota za bliskością Boga, za Jego obecnością, za tym, żeby żyć Bożym Prawem, bo takie życie daje prawdziwą radość.

Jerusalem jeśli zapomnę o tobie, niech uschnie moja prawica! Tekst hebrajski dosłownie mówi, jeśli zapomnę o tobie Jerozolimo, niech zapomni o mnie moja prawa ręka albo niech popadnie w zapomnienie moja prawa ręka. Jest tutaj taka gra słów oparta o czasownik zapomnieć. Psalmista chce powiedzieć, że nie można zapomnieć o Jerozolimie, nie można zapomnieć o Świątyni, nie można zapomnieć o Panu Bogu. Człowiek który zapomina o Panu Bogu usycha.

Prośmy Pana Boga, abyśmy czerpali radość z życia Jego przykazaniami i abyśmy potrafili przeżywać naszą codzienność w bliskości Pana Boga, abyśmy też odkrywali Jego obecność w Kościele.

o. Wiesław Jonczyk SJ